



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2023 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Agnieszka Kamińska - Urbańska

Protokolant: sekretarz sądowy Karolina Dragańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 lutego 2023 r. w Warszawie sprawy
z powództwa A. T.

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

- I. ustala, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF zawarta w dniu 17 stycznia 2007 roku przez powoda A. T. a (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. - jest nieważna;
- II. zasądza od pozwanego (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A.T. kwotę 64.159,78 zł (sześćdziesiąt cztery tysiące sto pięćdziesiąt dziewięć 78/100 zł) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 43706,01 zł (czterdzieści trzy tysiące siedemset sześć 01/100 zł) od dnia 22 października 2020 r. do dnia zapłaty i od kwoty 20453,77 zł (dwadzieścia tysięcy czterysta pięćdziesiąt trzy 77/100 zł) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 października 2021r. do dnia zapłaty;
- III. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
- IV. zasądza od pozwanego (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A.T. kwotę 6 417 zł (sześć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

sędzia Agnieszka Kamińska – Urbańska

Uzasadnienie

Powódka A. T. dnia 28 października 2020 r. wniosła do tutejszego Sądu pozew, w którym domagała się zasądzenia od (...) Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W. o ustalenie, że umowa jest nieważna oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 43.706,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 22 października 2020 r. do dnia zapłaty ewentualnie o zapłatę kwoty 17.223,19 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 października 2020 r. do dnia zapłaty. Powódka domagała się również zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powódka zawarła z pozwanym w dniu 12 stycznia 2007 r. umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF. W ocenie powódki w umowie zostały zawarte klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Do klauzul tych powódka zaliczyła § 6 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 umowy kredytu, w których odwołano się do kursu kupna/sprzedaży dla dewiz (aktualnej tabeli kursów), obowiązującej w banku. W pozwie wskazano, że w przypadku uznania za nieważnych ww. postanowień, przepisy art. 385¹ k.c. nie dadzą podstawy do kontynuacji umowy. Umowa pozbawiona abuzywnych postanowień powinna zostać uznana za nieważną, rozwiązanie takie nie jest sprzeczne z interesami konsumentów.

Powódka zarzuciła, że zawarta umowa jest sprzeczna z art. 69 prawa bankowego. Pozwany bank nie mógł jej zawrzeć co sprawia, że umowa ta jest nieważna. Umowa ta jest nieważna również z racji na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego i przepisami powszechnie obowiązującymi, co skutkowało jej nieważnością na podstawie art. 58 k.c. Powódka wskazała, że kwota 43.706,01 stanowi sumę rat nienależnie pobranych w okresie od 28 października 2010 r. do 31 sierpnia 2020 r. Jako podstawę roszczenia wskazano art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. .

(pozew k. I-27v)

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniosł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Postanowienia umowy kredytu w ocenie pozwanego zostały uzgodnione indywidualnie i nie naruszają równowagi stron poprzez kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Pozwany zaznaczył również, że

przystępując do umowy kredytu powódka posiadała pełną wiedzę odnośnie jej charakteru oraz konstrukcji. Został jej wyjaśniony mechanizm kredytu indeksowanego w walucie obcej, a także zostali poinformowani o ryzykach związanych z tego typu kredytem (ryzyko kursowe, ryzyko zmiennych stóp procentowych), które świadomie zaakceptowała. Pozwany argumentował dodatkowo, że konstrukcja umowy kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z art. 69 ustawy Prawo bankowe.

W odpowiedzi na pozew zgłoszono również zarzut zatrzymania, wskazując na okoliczność, że w przypadku uznania nieważności umowy kredytu, pozwanemu Bankowi będą przysługiwały wobec pozwanego roszczenia o zwrot świadczeń spełnionych w wykonaniu umowy kredytu.

Ponadto powołano się na art. 411 § 2 k.c. zgodnie z którym nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli jego spełnienie czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Pozwany zarzucił, że zgłoszone przez powódkę roszczenie nosi znamiona nadużycia prawa podmiotowego i jako sprzeczne z normą wyrażoną w 5 k.c. nie zasługuje na ochronę prawną.

(odpowieź na pozew – k.91-129v).

W piśmie procesowym z dnia 28 września 2021 r. powódka rozszerzyła powództwo wnosząc o ustalenie, że umowa jest nieważna oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 64.159, 78 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 22 października 2020 r. tytułem rat kredytu hipotecznego w okresie od 30 stycznia 2007 r. do 26 lipca 2021 r.

(pismo procesowe powódki k.207-209)

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. M. (obecnie T. zwana dalej kredytobiorcą) w dniu 19 grudnia 2006 r. złożyła w (...) Bank S.A. wniosek o udzielenie kredytu mieszkaniowego. Wskazała, że wnioskowana kwota kredytu w PLN wynosi 71.050 zł, a okres kredytowania 30 lat. Kredyt był indeksowany kursem waluty CHF. Wraz z wnioskiem kredytobiorca złożył oświadczenie, o zapoznaniu się z występującym ryzykiem kursowym oraz ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej.

(dowód: wniosek kredytowy wraz z oświadczeniem k.139-143)

W dniu 22 stycznia 2007 r. A.M. (T.), działając jako konsument, zawarła z (...) Bank S.A umowę kredytu hipotecznego nr 54127 indeksowanego do CHF. Przy zawarciu umowy

wykorzystano wzorzec umowny stworzony przez bank i w tym zakresie umowa nie podlegała negocjacjom, nie została indywidualnie uzgodniona.

Strony wskazały, iż Bank udziela Kredytobiorcy kredytu w kwocie 70.908,54 zł indeksowanego kursem CHF. Przy założeniu, że uruchomiona całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłby 30.458,99 CHF, rzeczywista równowartość miała zostać określona po wypłacie kredytu. Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu indeksacyjnego w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 1 pkt 1 umowy).

Spłata kredytu miała nastąpić w 360 miesięcznych ratach równych kapitałowo – odsetkowych (§ 1 pkt 2 umowy). Oprocentowanie kredytu określono na zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 3,03 % w skali roku, na które składa się suma obowiązującej stawki DBF i stałej marży Banku, która wynosiła 1,04 % Kredytobiorca oświadczył, iż jest świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie oświadcza i akceptuje ryzyko (§ 1 pkt 3 umowy).

Docelowym zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka kaucyjna na rzecz Banku w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170 % kwoty Kredytu określonej § 1 ust 1 umowy, na nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) (§ 3 ust.1)

W § 6 umowy zawarto definicje. Zgodnie z § 6 ust 1 Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą Kursów – sporządzona przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzenia tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzona miała być o godz.16:00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wpłaconych środków miała być przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków (§ 9 pkt 2 umowy). Wysokość zobowiązana miała być ustalona jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonych w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” (§ 10 pkt 3 umowy).

(dowód: umowa kredytu hipotecznego k.37-42v, zeznania powódki k.243-244)

Integralną część umowy stanowił Regulamin obowiązujący od 2 sierpnia 2004 r.

(dowód: regulamin k.44-50)

W dacie zawierania umowy powódka uzyskiwała dochody w złotych. Powódka zawierając umowę kredytową była w trakcie rozvodu. Potrzebowała wtedy kwoty 70.000 zł,

częściowo na remont, a częściowo na spłatę innych zobowiązań. Powódka przeczytała pobieżnie umowę. Powódka podpisała umowę w przekonaniu, że umowa jest dopasowana do jej potrzeb, o czym zapewniał bank. Powódka zdecydowała się na kredyt indeksowany do CHF z uwagi na niską ratę. O istnieniu niedozwolonych postanowień umownych i możliwości wystąpienia z roszczeniem o ustalenie powódka powzięła wiedzę 9 października 2020r. w dacie udzielenia pełnomocnictwa.

(dowód: wniosek kredytowy wraz z oświadczeniem k.139-143, zeznania powódki k.243-244, oświadczenie powódki k.227)

Środki z kredytu wypłacono powódce w całości w dniu 24 stycznia 2007 w wysokości 70.928,54 zł (zastosowany kurs: 2,3250), co stanowiło równowartość 30.498,30 CHF w tym:

- 50.000 zł na spłatę kredytu,
- 20.019 zł na pokrycie części kosztów wykończenia nieruchomości,
- 354,54 zł na pokrycie kosztów ubezpieczenia OC,
- 320 zł na pokrycie kosztów ubezpieczenia OC,
- 200 zł na pokrycie kosztów sądowych,
- 15 zł na uiszczenie kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu

(dowód: potwierdzenie wypłaty środków k.58)

W okresie od dnia od 30 stycznia 2007 r. do 26 lipca 2021 r. tytułem spłaty wymagalnego kapitału oraz wymagalnych odsetek powódka zapłaciła na rzecz pozwanego Banku kwotę 64.164,78 zł. Na dzień złożenia pozwu do zapłaty pozostała kwota 59.006,67 zł.

(dowód: zaświadczenie banku – historia zadłużenia k. 60-63, potwierdzenia przelewu k. 210-220).

W dniu 9 października 2020 r. powódka za pośrednictwem pełnomocnika wezwała (...) Bank S.A. do zapłaty kwoty 43.706,01 zł w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania. Pozwany odebrał wezwanie w dniu 14 października 2020 r.

(dowód: wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru k.52-56)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie twierdzeń stron, wymienionych powyżej dokumentów i kopii dokumentów niekwestionowanych przez strony. Sąd ustalając stan faktyczny pominął pozostałe niepowołane powyżej, ani też w dalszej części uzasadnienia, dokumenty jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia. Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się o dowód z przesłuchania powódki, których zeznania w przeważającym zakresie były spójne, logiczne i korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

Sąd dopuścił i przeprowadził dowód z zeznań świadków R.D. i G.D. zeznania te, pomimo, że były wiarygodne nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia. Świadkowie nie pamiętali powódki, nie pamiętali wielu okoliczności dotyczących zawierania umów oraz nie potrafili przytoczyć żadnych konkretnych okoliczności w jakich doszło do zawarcia umowy przez powodów. Sąd uznał, że na gruncie analizowanej sprawy praktyka jaka była stosowana w pozwanym banku na etapie wnioskowania przez kredytobiorcę o zawarcie umowy, przebieg typowych rozmów z klientami banku przed zawarciem umowy, zakres informacji jakie były typowo udzielane w tego rodzaju sprawach nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia. Brak jest bowiem podstaw do przyjęcia, że w sposób opisywany przez świadków doszło do zawarcia umowy z powódką.

Sąd uznał zeznania powódki za wiarygodne w całości. Zrelacjonowała ona szczegółowo przebieg czynności związanych z zawarciem ww. umowy kredytu. Wynika z nich jednoznacznie, iż nie negocjowała postanowień umowy i pozostawała w przekonaniu, że bank oferuje jej bezpieczny produkt finansowy. Kupowana nieruchomość miała zaspokajać potrzeby mieszkaniowe powódki.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Sąd stanął na stanowisku, że okoliczności objęte tezą dowodową nie mogły mieć znaczenia dla kierunku rozstrzygnięcia. Taka ocena wynikała przede wszystkim z tego, że Sąd nie podzielił argumentacji prawnej zaprezentowanej przez pozwanego w odniesieniu do ważności i skuteczności zawartej przez strony umowy kredytu. To jak pozwany bank wykonywał umowę, w tym jak ustalał wysokość kursu franka szwajcarskiego nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd rozważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości.

W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną między stronami był fakt zawarcia w dniu 17 stycznia 2007 mowy kredytu hipotecznego nr (...), jak również fakt wypłacenia przez pozwanego powódce kwoty kredytu. Istota sporu sprowadzała się natomiast do prawnej weryfikacji, czy ww. umowa jest nieważna. Sąd podzielił argumentację zawartą w pozwie i w dalszych pismach procesowych w świetle której postanowienia § 6 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust 3 umowy kredytu stanowią klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do kwestii interesu prawnego żądania ustalenia nieważności umowy.

Zgodnie z treścią art. 189 kpc powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny w rozumieniu powyższego przepisu stanowi materialnoprawną przesłankę powództwa o ustalenie i podlega badaniu w ramach merytorycznego rozpatrywania sprawy. Jego istnienie warunkuje zatem przyznanie ochrony prawu podmiotowemu, a brak prowadzi do oddalenia powództwa jako bezzasadnego.

Interes prawny to interes odnoszący się do szeroko rozumianych praw oraz stosunków prawnych i w obecnym stanie prawnym występuje nie tylko wtedy, gdy bezpośrednio zagrożona jest sytuacja prawna powoda, ale i wówczas, gdy w związku z zachowaniem pozwanego uzasadnione jest ustalenie stosunku prawnego lub prawa w celu usunięcia niepewności co do tego prawa lub stosunku prawnego z przyczyn faktycznych lub prawnych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 września 2020 roku, VII AGa 815/19, Legalis 2530826).

W ocenie Sądu usunięcie niepewności związanych w niniejszej sprawie z wykonywaniem przez powódkę świadczenia na rzecz pozwanego banku (wysokości rat, sposobu rozliczenia kredytu) jest możliwe jedynie za pomocą powództwa o ustalenie. Dopóki bowiem strony wiąże umowa kredytowa, powódka nie może domagać się przeliczenia kredytu na złotówki czy rozliczenia umowy. Jedynie ustalenie czy zaskarżona umowa jest nieważna, bądź określone postanowienia umowne nie wiążą stron, pozwoli na zaktualizowanie żądań. Interes prawny powódki w wytoczeniu takiego powództwa nie budzi zatem wątpliwości. Uzyskanie orzeczenia stwierdzającego nieważność umowy i niwelującego jej skutki ex tunc, ma istotny charakter w związku ze spłacaniem przez powódkę kredytu (podobnie Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 13 stycznia 2021 roku, I ACa 973/20, Legalis nr 2563124).

Odnosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy podkreślić, że powódka ma interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy, gdyż z tego stosunku wynikają jeszcze inne dalej idące skutki. Jeżeli powódka złożyłaby wyłącznie pozew o zapłatę wpłaconych nienależnie na rzecz pozwanego kwot (w wykonaniu nieważnej umowy) lub też jeśli zażądałaby w pozwie jedynie zwrotu nadpłaconych rat kapitałowo - odsetkowych w sytuacji uznania, że niektóre postanowienia umowy są nieważne, to kwestia ważności umowy stanowiłaby przedmiot rozważań Sądu w uzasadnieniu wyroku, a nie byłaby objęta sentencją wyroku. Powstałaby wówczas wątpliwość co do dalszych zasad i formy spłaty rat kredytu w przyszłości, z uwagi na długoterminowy charakter umowy. Wynikająca z art. 365 § 1 kpc moc wiążąca prawomocnego orzeczenia nie reguluje wprost

przedmiotowych granic związania orzeczeniem, co wywołuje wątpliwości co do zakresu tego związania. Sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 kpc), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie (art. 328 § 2 kpc). Z mocy wiążącej wyroku o świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie zawarte w sentencji - nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. Wynikająca z art. 365 § 1 kpc moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku innego sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki (tak wskazał Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z 13 stycznia 2000 roku, II CKN 655/98, LEX nr 51062, w wyroku z 23 maja 2002 roku, IV CKN 1073/00, LEX nr 55501 oraz w wyroku z 11 lutego 2021 roku, II USKP 20/21, LEX nr 3119575).

Przechodząc do dalszej oceny zasadności żądania należy podkreślić, że w ocenie Sądu samo zawarcie umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, także przed uregulowaniem tego rodzaju kredytu wprost w ustawie, generalnie mieściło się w granicach swobody umów (art. 353¹ k.c.). W istocie ustawodawca, wprowadzając z dniem 26 sierpnia 2011 r. do ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1896) przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a, dał wyraz temu, że dostrzega fakt wykształcenia się w obrocie nowego rodzaju umowy kredytu i aprobuje to. Nieuzasadnione jest przy tym reprezentowane niekiedy stanowisko, zgodnie z którym wprowadzenie wspomnianego wyżej przepisu art. 69 ust. 2 pkt 4a świadczyć ma o tym, że przed dniem 26 sierpnia 2011 r. zawarcie umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej lub denominowanego do waluty obcej było w świetle ustawy Prawo bankowe niedopuszczalne. Przeciwno tej tezie przemawia chociażby to, że sam ustawodawca w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984) w przepisie przejściowym – art. 4 – wprost uregulował kwestię umów kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz denominowanego do waluty obcej zawartych przed datą wejścia w życie ww. ustawy nowelizującej. Ustawodawca wskazał mianowicie, że również do takich umów ma zastosowanie nowo wprowadzony art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy - w zakresie dotyczącym kwot pozostałych do spłaty. Gdyby było tak, że w ocenie ustawodawcy wszystkie takie umowy są nieważne jako sprzeczne z przepisami prawa o charakterze bezwzględnie obowiązującym, wprowadzenie takiej regulacji nie znajdowałoby żadnego racjonalnego uzasadnienia. Z powyższego wynika, że ustawodawca zaaprobował funkcjonowanie w obrocie umów kredytu indeksowanego do

walut obcych, oczywiście o ile spełniają one odpowiednie warunki (m.in. nie naruszają innych przepisów powszechnie obowiązujących).

Nie można też zgodzić się z twierdzeniem, że poprzez samo wprowadzenie do umowy zawartej przez strony walutowych klauzul indeksacyjnych automatycznie doszło do naruszenia zasady walutowości wyrażonej w art. 358¹ § 1 k.c. Ustawodawca w art. 358¹ § 2 k.c. wprost wskazał przecież, że strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Takim miernikiem wartości w okolicznościach tej sprawy był kurs waluty obcej – CHF.

W świetle powyższego twierdzenia co do nieważności umowy zawartej przez strony jako sprzecznej z ustawą na mocy art. 358 k.c. uznać należało za całkowicie niezasadne.

Sąd podzielił natomiast argumentację powódki, że postanowienia § 6 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 umowy kredytu stanowią klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Z art. 385¹ k.c. wynika, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z umowy zależy od spełnienia następujących przesłanek: postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta, nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia. Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie.

Powódka zawarła umowę jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c., co było bezsporne. Celem zawartej umowy było kredytowanie zakupu gotowego mieszkania. Powód w chwili zawierania umowy nie prowadził działalności gospodarczej. Strona pozwana jest z kolei przedsiębiorcą, który zawarł przedmiotową umowę w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej m.in. udziela kredytów.

Kwestionowane postanowienia § 6 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 umowy kredytu nie zostały z powódką indywidualnie uzgodnione. Zgodnie z art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, a więc w szczególności będą to postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Jednocześnie ustawodawca przeniósł ciężar dowodu tego, że dane postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie na tę osobę, która się na to powołuje. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 20 grudnia 2017 r., sygn. akt I ACa 606/17). Przedmiotowa

umowa została podpisana przez strony w takim kształcie, jaki przygotował bank na podstawie wzorca umownego. Nie ma tu znaczenia fakt, że powódce udzielono kredytu indeksowanego do CHF na jej wniosek, bowiem nawet wybór przez kredytobiorcę jednej z kilku oferowanych przez bank wersji kredytu, nie może być uznany za równoznaczny z indywidualnym uzgodnieniem warunków takiego kredytu. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 19 grudnia 2019 r. sygn. akt VI ACa 312/19)

Kwestionowane postanowienia umowy dotyczące klauzul indeksacyjnych (t.j. § 6 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 umowy) określają w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. główne świadczenia z tytułu łączącej strony umowy kredytu. Tak też postanowienia umowne o analogicznej treści zostały ocenione przez Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18, oraz w wyrokach z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17 i z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18, jak również przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawach V ACa 567/18, VI ACa 801/19. Sąd podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu wyżej powołanego orzeczenia wydanego w sprawie o sygn. I CSK 242/18 zgodnie z którym „skoro z klauzuli waloryzacyjnej wynika, w jakiej wysokości świadczenie główne ma być spełnione, to należy przyjąć, że w ten sposób określa ona to świadczenie w rozumieniu wskazanego przepisu (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.).”

Uznanie, że oceniane w sprawie postanowienia określają świadczenia główne nie oznacza, że uchylają się one spod oceny abuzywności. W kontekście jednoznaczności należy powołać się na stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-186/16 (wyrok z 20 września 2017 r.) na gruncie wykładni art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13/EWG, w którym wskazano: „wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.” W orzecznictwie TSUE wskazuje się, iż wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej,

do którego odnosi się ów warunek (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 kwietnia 2014 r., w sprawie C-26/13 K.)

Przenosząc powyższe na grunt sprawy niniejszej, należy stwierdzić, że postanowienia § 6 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 zawartej przez strony umowy kredytu nie mogą być uznane za jednoznaczne w zakresie odsyłającym do kursu CHF wynikającego z Tabeli Kursów Walut Obcych Banku, skoro w umowie nie zostało sprecyzowane jak tabela jest tworzona. Odpowiedzi na te pytania nie udziela definicja tabeli kursów zawarta w § 6 ust. 1 umowy kredytu, która zasadniczo jedynie udziela informacji, gdzie można znaleźć tę tabelę. W tym kontekście odwołać należy się do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 18 listopada 2021 r. C-212/20, w którym podano: „Art. 5 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę”. Zapisy umowy nie spełniały powyższych wymogów. Nie przedstawiono kryteriów według których ta tabela miała być tworzona.

Bank (...)S.A. nie sprostał również obowiązkowi informacyjnemu w zakresie wymaganym przez powołane wyżej orzeczenie TSUE. Wypełnienie obowiązku informacyjnego wymagało podania również pełnej informacji o ryzyku zarówno w odniesieniu do wysokości raty, jak i kapitału pozostałego do spłaty, możliwej do uzyskania w dacie zawarcia umowy. Tymczasem z zeznań powódki wynikało, iż z informacji jakie były jej przedstawiane na temat ryzyka kursowego nie wynikało w sposób jasny, że wraz ze wzrostem kursu waluty wzrastała wysokość kapitału do spłaty wyrażona w złotych. Kredytobiorcom, którzy nie uzyskiwali dochodów w walucie indeksacji nie przedstawiono symulacji rat kredytowych i symulacji wzrostu kapitału kredytu wyrażonego w złotych jaki pozostał do spłaty, przy założeniu znacznego wzrostu kursu CHF. Nie można uznać, że powódka w oparciu o przedstawione jej informacje, mogła założyć, że istnieje realne ryzyko gwałtownego i radykalnego wzrostu kursu CHF wobec waluty PLN. Powódka nie uzyskała także od pozwanego informacji pozwalających na ocenę jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla jej zobowiązania radykalny wzrost kursu waluty indeksacji. Trzeba tu podkreślić, że udzielana kredytobiorcy informacja o ryzyku kursowym powinna być jasna i zrozumiała dla

niego. W miarę potrzeby informacja ta winna być zobrazowana na przykładach (symulacjach, wykresach). Gdyby Bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną - konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (por. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18).

Reasumując powyższe wskazać należy, iż brak wyjaśnienia powodce, jak tworzona jest tabela kursów walut obcych, a także brak przedstawienia jej konsekwencji ekonomicznych związanych z indeksacją sprawiają, iż omawiane powyżej klauzule indeksacyjne nie mogą zostać uznane za jednoznaczne, a zatem podlegają kontroli pod kątem abuzywności.

Przechodząc do oceny pozostałych przesłanek wskazać należy, iż interes konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też jako każdy inny (nawet niewymierny) interes. Natomiast ocena zachowań w świetle dobrych obyczajów następuje najczęściej poprzez odwołanie się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Zatem postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Tak również kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Brak równowagi kontraktowej jest bowiem jednym z podstawowych przejawów naruszenia dobrych obyczajów.

W ocenie Sądu omawiane powyżej klauzule indeksacyjne są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały interes kredytobiorcy jako konsumenta, gdyż poprzez przyznanie przedsiębiorcy prawa do kształtowania kursów w tabeli kursów walut obcych, pozwany Bank miał prawo do jednostronnego kształtowania wysokości świadczeń stron umowy. W istotę umowy kredytu indeksowanego zawartego przez strony było wpisane to, iż bank poprzez ustalenie kursów walut w tabeli, najpierw jednostronnie ustalał wysokość równowartość kwoty kredytu w CHF (na podstawie § 9 ust. 2 umowy), a następnie jednostronnie wyznaczał kwotę raty do spłaty wyrażoną w walucie polskiej (na podstawie § 10 ust. 3 umowy kredytu). Na skutek tego powódka była narażona na arbitralność decyzji banku, a równocześnie, wobec braku określenia kryteriów ustalania kursów walut obcych, nie przysługiwały jej żadne środki, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację

prawidłowości kursu ustalonego przez Bank. W ocenie Sądu stanowi to rażące naruszenie interesów konsumentów, skutkujące brakiem bezpieczeństwa i możliwości przewidzenia skutków umowy. Jest to przy tym postępowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające równowagę stron umowy na korzyść strony silniejszej, która nie tylko może żądać spełnienia świadczenia w określonej przez siebie wysokości, ale też korzystać z szeregu postanowień o charakterze sankcji (m.in. podwyższone oprocentowanie karne dla zadłużenia przeterminowanego, możliwość wypowiedzenia umowy), gdyby konsument takiego świadczenia nie spełniał. Należy tu odwołać się do uchwały Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22, w której stwierdzono: „sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c.”

Oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się co do zasady według stanu z chwili zawarcia umowy, a późniejszy sposób wykonywania umowy, to czy strona stosuje się do treści klauzuli abuzywnej, nie wpływa na ocenę czy sporne postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i prowadzi do rażącego pokrzywdzenia konsumenta (por. uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Wobec tego nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia to, jak Bank wyznaczał tabelę kursów walut, czy stosował tzw. kursy rynkowe. Są to okoliczności obojętne na gruncie art. 385² k.c., jak również oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta. Istotne jest jedynie, że postanowienia umowy dawały przedsiębiorcy swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a w konsekwencji – wysokości zobowiązań konsumenta. Dodatkowo wskazać należy, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z 29 kwietnia 2021 r., wydanym w sprawie C-19/20, sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez te strony w drodze umowy. Wyjątkiem od tej reguły jest sytuacja, kiedy konsument wyraził wolną i świadomą zgodę na zmianę nieuczciwego warunku i na rezygnację z ochrony przed nieuczciwymi postanowieniami umownymi. W niniejszej sprawie nie wykazano, aby powódka taką zgodę wyraziła. Przeciwnie zachowanie powódki, która wniosła pozew powołując się na klauzule niedozwolone zawarte w umowie, wskazuje na to,

że nie godziła się ona na związanie tymi zapisami, które w jej ocenie stanowiły klauzule niedozwolone.

Nie można uznać, że abuzywność postanowień przedmiotowej w sprawie umowy w zakresie odesłania do tabel kursów walut obcych została usunięta na skutek wejścia w życie tak zwanej „ustawy antyspreadowej” (tj. ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw). Wspomniana ustawa z 2011 r. nie odwoływała się w swojej treści do pojęcia abuzywności i nie zawierała postanowień dotyczących ewentualnego sanowania umów kredytu obejmujących niedozwolone postanowienia umowne.

Analizowane klauzule indeksacyjne są sprzeczne z dobrymi obyczajami i prowadzą do rażącego pokrzywdzenia konsumenta również z uwagi na asymetryczny rozkład ryzyka związanego z zawarciem umowy – w szczególności ryzyka kursowego. Przenoszą one bowiem ryzyko kursowe jedynie na konsumentów. Po wypłacie kredytu bank otrzymuje jego zwrot w ratach z umówionymi odsetkami stosownie do harmonogramu spłat wyrażonego w walucie obcej. Ewentualny wzrost bądź spadek kursu waluty nie wpływa na zwiększenie bądź zmniejszenie się świadczenia należnego bankowi obliczonego w tej walucie. W sytuacji wzrostu kursu waluty, aby spełnić świadczenie w tej samej wysokości w walucie obcej konsument musi wydatkować coraz większe kwoty w złotych. Niezależnie od aktualnego kursu, bank jest w stanie uzyskać świadczenie zastrzeżone dla siebie w umowie, tymczasem w razie wzrostu kursu waluty obcej, ciężar spełnienia coraz wyższego świadczenia spoczywa wyłącznie na konsumentach.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że postanowienia § 6 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 umowy kredytu w zakresie, w jakim indeksacja do kursu CHF została uzależniona od wartości wynikających z tabel kursowych tworzonych przez pozwanego Bank, jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i prowadzące do rażącego pokrzywdzenia konsumenta, stanowią klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. i jako takie nie wiązały kredytobiorców będących konsumentami.

Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. postanowienie abuzywne nie wiąże konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie. Zdaniem Sądu, z przyczyn wskazanych przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. V CSK 382/18, nie jest jednak możliwe, aby rozpatrywana w niniejszej sprawie umowa została utrzymana po wyłączeniu z niej wadliwych postanowień regulujących sposób indeksacji. Zastąpienie wadliwego mechanizmu indeksacji innym, na przykład poprzez odwołanie się do średniego kursu waluty obcej w NBP, w świetle orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydanych w sprawach C-118/17 (D.), C-260/18 (D.) jest wykluczone. W szczególności w ocenie Sądu, nie

można na podstawie art. 56 k.c. w zw. z art. 354 k.c. wywodzić, że w ramach stosunku zobowiązaniowego powstałego na podstawie analizowanej tu umowy zastosowanie znajduje kurs waluty CHF ustalany inaczej niż to wprost wskazano w umowie, np. publikowany w Tabeli C Narodowego Banku Polskiego albo „kurs rynkowy”. Takie rozumowanie pozostaje w sprzeczności z regułami wykładni oświadczeń woli zawartymi w art. 65 § 1 i 2 k.c. Brak jest podstaw do uznania, że zgodnym zamiarem stron zawierających analizowaną w sprawie umowę było odesłanie do kursu CHF w NBP czy do „kursu rynkowego”. W treści umowy wprost wskazano na kurs CHF wynikający z Tabeli Kursów Walut Obcych Banku (...). Okoliczność, że zapisy umowy okazały się w tym zakresie niewiążące dla powoda nie oznacza, że należy dokonywać wykładni treści przedmiotowej umowy przy założeniu fikcji, że strony podpisały umowę, w której w ogóle brak było wskazań co do tego, jaki kurs CHF będzie stosowany przy jej wykonywaniu.

Sąd aprobuje pogląd wyrażony w orzeczeniu Sądu Najwyższego wydanym w sprawie o sygn. V CSK 382/18, zgodnie z którym na skutek eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji mogłoby dojść do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. W rezultacie doszłoby do zaniknięcia ryzyka kursowego, a więc elementu charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR. Wyeliminowanie ryzyka kursowego jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze. Zaznaczyć należy, że odnośnie tej kwestii strona pozwana konsekwentnie w toku postępowania wskazywała, że kredyt złotowy bez indeksacji oprocentowany w oparciu o stopę bazową LIBOR 3M dla CHF należy uznać za sprzeczny z prawem i zasadami ekonomii. W rezultacie po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością. Ustalając, czy umowa może obowiązywać po wyeliminowaniu wyżej opisanych klauzul indeksacyjnych nie można również pomijać tego, że umowa uzależniała wysokość salda kredytu oraz wysokość rat kredytu od kursu CHF wskazanego w tabeli kursów walut obcych tworzonej przez pozwaną Bank. Skoro zaś postanowienia w zakresie odsyłającym do owej tabeli kursowej nie wiążą konsumentów i luka ta nie może być uzupełniona obiektywnym wskaźnikiem, oznacza to, że umowa staje się niewykonalna. Umowa po wyłączeniu z niej omawianych klauzul abuzywnych upada wskutek braku postanowień regulujących wysokość świadczeń głównych kredytobiorcy. W efekcie, zachodzi

nieważność całej umowy (por. na gruncie podobnych umów indeksowanych do CHF np. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13 listopada 2019 r., I ACa 268/19, wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13 listopada 2019 r., I ACa 674/18, wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 29 stycznia 2020 r., I ACa 67/19, wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 18 września 2020 r., V Ca 1921/19, Lex nr 3105357, wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22).

Wskazać należy, że w ocenie sądu brak podstaw do uznania, że analizowana umowa kredytu była sprzeczna z naturą stosunku zobowiązaniowego (art. 353¹ k.c.) lub z zasadami współżycia społecznego. W doktrynie i w orzecznictwie w zasadzie jednolicie przyjmuje się, że dopiero w razie ustalenia, że dana umowa nie jest nieważna, zatem że nie narusza ona norm prawa o charakterze iuris cogentis, nie ma na celu obejścia prawa i nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, możliwe staje się badanie jej postanowień pod kątem abuzywności (vide w tym zakresie uchwała Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2011 r., sygn. akt III CZP 119/10, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2011 r., sygn. akt I CSK 218/10). Jednocześnie odnotować trzeba, że na gruncie prawa polskiego „nieważność czynności prawnej” w rozumieniu art. 58 k.c. jest skutkiem dalej idącym w stosunku do „braku związania” konsumenta, o którym mowa w art. 385¹ § 2 k.c. W doktrynie prawa podkreśla się, że art. 385¹ § 2 k.c. przewiduje szczególny rodzaj sankcji, który należy odróżnić od nieważności, wzruszalności oraz bezskuteczności względnej i zawieszony. Zgodnie z dominującym poglądem doktryny, komentowany przepis przewiduje sankcję bezskuteczności częściowej ex lege, która znajduje zastosowanie z mocy ustawy i działa ex tunc (por. P. Miklasiewicz, [w:] K. Osajda /red./, Kodeks cywilny. Komentarz, Legalis 2021, Komentarz do art. 385¹ k.c.).

Przy dokonywaniu wykładni przepisów polskiego kodeksu cywilnego z uwzględnieniem prawa unijnego, należy jednak brać pod uwagę szerszy kontekst. Po pierwsze warto pamiętać, że nie wszystkie porządki wewnętrzne krajów Unii Europejskiej wprowadzają rozróżnienie pomiędzy pojęciem „nieważności” czynności prawnej a pojęciem „bezskuteczności” czy „braku związania”. Dyrektywa 93/13/EWG także nie różnicuje owych pojęć. Po drugie, trzeba mieć na względzie to, że przepisy ww. Dyrektywy, jak również art. 385¹ i nast. k.c. wprowadzone w ramach jej implementacji, stanowią regulację szczególną. Normy te nakierowane są na ochronę konsumentów przed nieuczciwymi warunkami umownymi, czyli takimi, które w szczególności powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta (art. 3 Dyrektywy 93/13/EWG). Wydaje się, że ustawodawca unijny przyjął założenie, że w

przypadku, gdy umowa zawarta z konsumentem obejmuje postanowienia, które naruszają zasadę równorzędności stron na niekorzyść konsumenta, ocena skutków prawnych takiej umowy powinna zostać dokonana właśnie przy zastosowaniu zapisów Dyrektywy 93/13/EWG i przepisów krajowych wdrożonych na skutek jej implementacji. W efekcie, w sytuacji, gdy analizowane w danym stanie faktycznym postanowienie umowne jawi się jako klauzula abuzywna, a jednocześnie te same względy, które świadczą o owej abuzywności, mogłyby na gruncie prawa krajowego przemawiać za bezwzględną nieważnością tego postanowienia na podstawie przepisów ogólnych (zatem mających zastosowanie do wszelkich stosunków cywilnoprawnych, a nie tylko do umów zawieranych z konsumentami), wydaje się, że wykładnia prawa krajowego zgodna z treścią Dyrektywy 93/13/EWG nakazuje zastosowanie przepisów o abuzywności przed przepisami ogólnymi.

Przypisanie wadliwym postanowieniom umownym w miejsce bezwzględnej nieważności „jedynie” abuzywności skutkuje tym, że do pewnego stopnia pozostawia się konsumentowi możliwość wyboru skutków owej wadliwości. Konsument może poprzez wyrażenie świadomej zgody następczej sanować umowę bądź też wyrazić zgodę na „unieważnienie” umowy w sytuacji, gdy bez klauzul niedozwolonych umowy nie można utrzymać w mocy.

Zawarte w umowie kredytu postanowienia, tj. § 6 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 umowy stanowią klauzule abuzywne. Wyeliminowanie tych postanowień prowadzi do nieważności umowy z przyczyn wskazanych powyżej, a nie z uwagi na sprzeczność umowy z art. 353¹ k.c. lub też sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

Skutkiem stwierdzenia nieważności umowy kredytu w całości na skutek wyeliminowania klauzul niedozwolonych dotyczących indeksacji jest uznanie, że spełnione przez obie strony świadczenia nie miały oparcia w łączącej strony umowie. Roszczenie główne o zapłatę rozpoznać należało na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu tj. art. 405 k.c. i art. 410 § 1 i 2 k.c. W przypadku gdy w umowach wzajemnych bezpodstawne wzbogacenie następuje po obydwu stronach, teoretycznie możliwe są dwa rozwiązania, czyli zastosowanie teorii dwóch kondykcji, lub teorii salda. Co tej ostatniej kwestii Sąd podziela a stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r. sygn. III CZP 11/20, w której Sąd Najwyższy przesadził, że w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytowej, umowę należy rozliczyć zgodnie z teorią dwóch kondykcji. Argumentując przyjęte rozstrzygnięcie Sąd Najwyższy wskazał, że " (...) w razie nieważności umowy kredytu dokonywane przez niedoszłego kredytobiorcę płatności, mające stanowić spłatę wykorzystanego kredytu, są świadczeniami nienależnymi, podobnie jak świadczeniem

nienależnym jest w takiej sytuacji wypłata środków pieniężnych przez bank. Zgodnie zaś z art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. świadczenia nienależne podlegają zwrotowi. Proste zastosowanie tej reguły prowadzi do wniosku, że między bankiem a niedoszłym kredytobiorcą powstają wówczas różne zobowiązania restytucyjne: zobowiązanie niedoszedłego kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanych środków pieniężnych oraz zobowiązanie banku do zwrotu uiszczonych płatności. Przepisy art. 410 i nast. k.c. nie zawierają żadnej odrębnej regulacji, która wskazywałaby na jakąkolwiek zależność tych zobowiązań, w szczególności odwzorowującą zamierzony przez strony związek między obowiązkami mającymi wynikać z umowy kredytu (choćby na wzór 495 k.c.). Jedynie z art. 497 w zw. z art. 496 k.c. wynika, że jeżeli skutek nieważności umowy wzajemnej strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaofiaruje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Zasadnicze milczenie ustawodawcy sugeruje, a art. 497 w związku z art. 496 k.c. sugestię tę wzmacnia, że nawet w przypadku nieważności umowy wzajemnej zobowiązania stron do zwrotu otrzymanych nienależnie świadczeń są co do zasady od siebie niezależne, co odpowiada aprobowanej w doktrynie i przez Sąd Najwyższy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/12) teorii dwóch kondykcji (...)"'. Stanowisko to zostało następnie potwierdzone w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., sygn. III CZP 6/21.

Sąd nie dopatrywał się, aby wystąpienie z analizowanym powództwem naruszało zasady współzycia społecznego lub stanowiło nadużycia przez powódkę prawa podmiotowego (art. 5 k.c.) Podkreślić należy, że przepis art. 5 k.c. jest klauzulą generalną i jedynie w wyjątkowych sytuacjach może stanowić podstawę oddalenia powództwa. Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 k.c. z uwagi na jego wyjątkowy charakter musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Zasadniczą podstawę stwierdzenia o wystąpieniu nadużycia prawa stanowić powinna analiza zachowania uprawnionego. Jego negatywna ocena może wynikać m.in. z faktu, że zajście zostało przez niego sprowokowane albo też z faktu wykorzystania położenia drugiej strony (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2009 r., IV CSK 290/09). Ponadto nie może skutecznie powoływać się na art. 5 k.c. ten, kto sam narusza zasady współzycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2000 r., sygn. akt V CKN 448/00 i z 20 stycznia 2011 r., sygn. akt I PK 135/10). Zakaz nadużycia prawa stosowany jest bowiem przy uwzględnieniu roli prewencyjno-wychowawczej art. 5 k.c., która może być zapewniona tylko wówczas, gdy bierze się pod uwagę nastawienie podmiotów

danego stosunku cywilnoprawnego względem powinności przestrzegania zasad współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 1972 r., III CRN 566/21).

Przechodząc do zgłoszonego przez pozwany Bank zarzutu zatrzymania (art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c.) wskazać należy, że Sąd uznał zarzut ten za nieskuteczny. Po pierwsze wskazać należy, że warunkiem skuteczności zarzutu zatrzymania jest konkretyzacja roszczenia będącego jego podstawą oraz określenie jego zakresu, a w przypadku zobowiązań pieniężnych także jego sumy przez wyrażenie jej w pieniądzu lub przez wskazanie przesłanek ustalenia jej wysokości. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 1999 r., sygn. I CKN 225/98). Strona pozwana podnosząc w punkcie 14 odpowiedzi na pozew zarzut zatrzymania nie sprecyzowała konkretnej kwoty (jej wysokości oraz waluty), której dotyczy zarzut zatrzymania. Dodatkowo oświadczenie o zatrzymaniu zostało zawarte w odpowiedzi na pozew, która została doręczona pełnomocnikowi powodów. Oświadczenie to nie zostało zatem złożone bezpośrednio powodce. Z uwagi na treść pełnomocnictwa (k. 29) nie można przyjąć, że pełnomocnik powódki był umocowany do odbierania tego typu oświadczeń. Dodatkowo zarzut ten był nieskuteczny, gdyż powódka w swym żądaniu domagała się zwrotu kwoty, która nie obejmowała równowartości świadczenia spełnionego przez pozwany bank.

Z kolei odnosząc się do zarzutu braku wzbogacenia oraz zużycia korzyści (art. 409 k.c.) należy podkreślić, że zgodnie z tym przepisem obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Nie wystarcza zatem, aby wzbogacony zużył korzyść, równie istotne jest to, aby ze zużyciem tym łączyło się ustanie stanu wzbogacenia. Warunek ten nie jest zrealizowany, jeżeli wzbogacony nabył za uzyskaną korzyść inne mienie, które nadal stanowi element jego aktywów - stan wzbogacenia odpowiadający wartości tego mienia istnieje wtedy w dalszym ciągu. Wyzbycie się lub utrata korzyści, uchylająca konieczność zwrotu wzbogacenia, zachodzi zatem jedynie w razie bezproduktywnego, konsumpcyjnego zużycia korzyści (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2014 roku, V CNP 13/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2012 roku, II CSK 670/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 roku, V CSK 320/09). Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na wzbogaconym. Wygaśnięcie obowiązku zwrotu wzbogacenia następuje zatem wyłącznie wtedy, gdy nastąpi definitywne i bezproduktywne zużycie lub utrata korzyści, natomiast jeżeli w to miejsce wzbogacony uzyskał surogat utraconej korzyści, do wygaśnięcia roszczenia konieczne jest także zużycie lub utrata surogatu. Ponadto, konieczny jest brak

powstania w związku z tym zużyciem lub utratą jakiegokolwiek „korzystnej zmiany w innej części majątku wzbogaconego, a zatem gdy nie ma różnicy między obecnym stanem majątku a stanem, który by istniał, gdyby nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia” (zob. wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 12 marca 2010 r., II PK 272/09). W niniejszej sprawie brak jest ustaleń, które wskazują na taki sposób wyzbycia się korzyści, co czyniło podniesiony zarzut niezasadnym. Samo podniesienie twierdzenia, że zostały one zużyte na poczet prowadzonej działalności, było niewystarczające. Jest bowiem oczywiste, że świadczenia wpłacane przez powodów w wykonaniu zobowiązania z nieważnej umowy kredytu weszły do majątku pozwanego, który obracał nimi w ramach prowadzonej działalności gospodarczej.

Co do zarzutu z art. 411 pkt. 4 k.p.c. zgodnie z którym nie można żądać zwrotu świadczeni jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna. to należy wskazać, że sąd podziela argumentację przedstawioną w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2022r., sygn.. akt II CSKP 502/22, w którym sąd ten wskazał, że „wskazany przepis normuje przypadki, gdy zobowiązanie istnieje i dochodzi do przedwczesnego świadczenia z tego zobowiązania, a zatem brak podstaw do twierdzenia, że spełniane świadczenie jest nienależne. Oznacza to, iż podstawa prawna świadczenia w chwili jego spełnienia nie budzi wątpliwości i następnie nie ulega zmianie. Co do wskazania podstawy prawnej świadczenia decydującą rolę odgrywa wola dłużnika (art. 451 k.c.). Jeżeli dłużnik nie zrealizował swojej kompetencji, przechodzi ona na wierzyciela, który może ją zrealizować w ramach pokwitowania, a więc podstawa prawna świadczenia musi być zrealizowana w czasie jego spełniania, a najpóźniej w dacie pokwitowania. Przyjęta podstawa prawna stanowi punkt odniesienia dla oceny skuteczności spełnienia świadczenia i dlatego nie powinna być zmieniana następczo. Przyjęcie stanowiska przeciwnego prowadziło do niesymetrycznego rozliczenia stron w związku z nieważnością umowy i chroniłoby interes tylko jednej z nich (postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lipca 2021 r., III CZP 41/20). Przypadki, w których podstawa świadczenia jest nieważna, nie są bowiem objęte zakazem unormowania art. 411 pkt 4 k.c., co pozwala na zwrot kwot nienależnie wpłaconych. Przepis art. 411 pkt 4 k.c. nie ma w ogóle zastosowania do świadczenia nienależnego, gdyż dotyczy zobowiązań istniejących, acz niewymagalnych.”.

Innymi słowy, jeżeli kredytobiorca spełnia świadczenie w wykonaniu umowy, która okazuje się nieważna (a świadczenie w konsekwencji nienależne), to nie jest możliwe następcze stwierdzenie, że świadczenie kredytobiorcy było spełniane na poczet przyszłego,

niewymagalnego w chwili zapłaty roszczenia banku o zwrot kwoty udzielonego kredytu. Taka zmiana kwalifikacji spełnianego świadczenia abstrahowałaby całkowicie od woli stron, naruszając art. 451 k.c. Kredytobiorca nie spełnia bowiem w takim przypadku świadczenia na poczet jeszcze niewymagalnego roszczenia banku o zwrot nienależnego świadczenia, ale działa w przekonaniu, że umowa kredytu jest ważna i wiążąca strony. Podstawą spełnienia świadczenia przez kredytobiorcę jest więc zobowiązanie nieistniejące (z tytułu umowy kredytu), a nie odrębne zobowiązanie - istniejące, ale niewymagalne (zwrot nienależnego świadczenia). Brak wymagalności nie jest w żadnym wypadku równoznaczny z nieistnieniem podstawy świadczenia, uzasadniającej dochodzenie roszczenia o zwrot świadczenia nienależnego.

Wobec powyższego Sąd w punkcie I wyroku ustalił, że umowa kredytu hipotecznego nr 54127 indeksowanego do CHF zawarta w dniu 17 stycznia 2007 roku przez powoda A.T. a (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. - jest nieważna, a w pkt. II wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 64.159,78 zł.

Kwota ta odpowiada to odpowiada sumie wszystkich wpłat uiszczonych na rzecz pozwanego przez powódkę w okresie od 30 stycznia 2007 r. do 26 lipca 2021 r. W tym miejscu należy wskazać, że z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych oraz składek na ubezpieczenie powódka uiszczyła łącznie kwotę 64 164,78 zł (kwota różnicy pięć zł) wynika z tego, że kwota wpłaty z 28.11.2008 roku 378,54 zł (zaświadczenie banku k. 60v) została przez powódkę uwzględniona w wyliczeniach w wysokości 373,54 zł (wyliczenie k. 75). Ponieważ sąd jest związany żądaniem pozwu orzekł w tym zakresie zgodnie z żądaniem powódki.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c., zasądzając odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 43706,01 zł od dnia 22 października 2020 r. do dnia zapłaty., a od kwoty 20453,77 zł od dnia 7 października 2021r. do dnia zapłaty. Zasądzając odsetki Sąd miał na uwadze fakt, że pismem z dnia 9 października 2020 r. (k. 52-53), odebrany przez poznanego w dniu 14 października 2019 r. powódka wezwała pozwanego do zwrotu sumy dotychczas uiszczonych wpłat z tytułu kredytu w kwocie 43706,01 zł w terminie 7 dni. Tym samym zasadne żądanie powódki zasądzenia odsetek od tej kwoty za okres od dnia 22 października 2020 r. do dnia zapłaty. Natomiast w zakresie żądania zasądzenia odsetek od kwoty 20453,77 zł (po rozszerzeniu powództwa) zasadne było zdaniem sądu zasadne buło zasądzenie odsetek od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu pisma z rozszerzeniem powództwa czyli od 7 października 2021r.

(pismo z rozszerzeniem powództwa zostało doręczone w dniu 06.10.2021r. epo k. 308).
W pozostałym zakresie tj. w zakresie żądania zasądzenia odsetek od całej zasądzonej kwoty od dnia 22 października 2020r. sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego wobec tego, że powódka uległa jedynie co nieznacznej części swojego żądania (tj. części żądania odsetkowego) . W skład kosztów poniesionych przez powódkę w wysokości 6 417 zł weszły: opłata od pozwu w wysokości 1000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego adwokatem w wysokości 5.400 zł (ustalone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów) oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. O odsetkach ustawowych za opóźnienie liczonych od zasądzonych kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

Sędzia Agnieszka Kamińska-Urbańska

z/

(...)

Sędzia Agnieszka Kamińska-Urbańska